

Andrzej Wiśniewski

"Proces adhezyjny na tle prawa polskiego", W. Daszkiewicz,
Warszawa 1961 : [recenzja]

Palestra 5/8(44), 70-72

1961

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jeśli chodzi o materiał prawny z lat 1918—1939, to skorowidz pomija zarówno przepisy wyraźnie uchylone, jak i przepisy, które zdaniem autora utraciły moc bądź stały się oczywiście nieaktualne, jako sprzeczne ze strukturą społeczno-gospodarczą Państwa Ludowego. Ponadto autor we wstępnych objaśnieniach wskazuje szereg ważniejszych przepisów, które utraciły moc po dniu 30 czerwca 1960 r., a przed wydaniem książki. W ogóle data stanu prawnego, którą przyjęto w skorowidzu, nie wydaje się szczęśliwie wybrana, gdyż tego rodzaju opracowania powinny być raczej zamykane na koniec roku kalendarzowego, tym bardziej że od kilku już lat nie ukazują się półroczne skorowidze do Dziennika Ustaw i Monitora Polskiego, a od konieczności posługiwania się rocznymi skorowidzami do tych organów promulgacyjnych na rok 1960 omawiany skorowidz, niestety, nie zwalnia.

Na zakończenie należy jeszcze zaznaczyć, że skorowidzem Z. Kecka można posługiwać się także przy korzystaniu z pięciotomowego wydawnictwa Ustawodawstwo Polski Ludowej*, zawierającego zbiór zaktualizowanych przepisów prawnych ogłoszonych w Dzienniku Ustaw w latach 1944—1954.

W. D a s z k i e w i c z: *Proces adhezyjny na tle prawa polskiego*. PWN, Warszawa 1961, s. 172.

Wiele ustawodawstw współczesnych pozwala na dochodzenie roszczeń cywilnych, wynikających z przestępstwa, w drodze procesu toczącego się przed sądem karnym. Proces adhezyjny jest więc odstępstwem od zasady, że dla ustalenia dwóch rodzajów odpowiedzialności, cywilnej i karnej, przewidziane są dwie różne drogi procesowe.

Celem łączenia sprawy cywilnej z karną jest dążenie do oszczędności procesowej, do odciążenia sądownictwa oraz do zapewnienia pokrzywdzonemu łatwego i szybkiego uzyskania zadośćuczynienia za szkodę wyrządzoną przestępstwem. Jeśli roszczenia cywilne mają swoją podstawę w tym samym zdarzeniu faktycznym, które jest przedmiotem procesu cywilnego, to przy połączeniu rozstrzygnięcia o odpowiedzialności cywilnej z orzeczeniem w przedmiocie odpowiedzialności karnej sąd karny orzeka nie tylko o winie oskarżonego i o karze, lecz jednocześnie i o cywilnoprawnych skutkach przestępstwa.

Przedstawieniu zagadnień związanych z procesem adhezyjnym poświęcona jest omawiana praca autora.

W rozdziale I dotyczącym ogólnych zagadnień procesu adhezyjnego autor charakteryzuje instytucję tego procesu, wskazując na jego historyczną tradycję i uregulowanie w naszym ustawodawstwie. Autor zaznacza, że obecnie obowiązujące

* Tom I, Wyd. Prawn., Warszawa 1957; tomy II—V, Wyd. Prawn., Warszawa 1960.

przepisy nie odpowiadają jeszcze w pełni warunkom sprawnego funkcjonowania instytucji powództwa cywilnego rozpatrywanego w ramach postępowania karnego, mimo że w latach 1950—1959 wprowadzono kilka przepisów podnoszących rangę procesu adhezyjnego. Rozważając argumenty przemawiające za celowością procesu adhezyjnego i analizując zarzuty przemawiające przeciwko temu procesowi, autor podkreśla między innymi, że w naszych warunkach, gdzie znaczny odsetek czynów przestępnych stanowią przestępstwa gospolące, proces adhezyjny, jako umożliwiający szybkie uzyskanie tytułu egzekucyjnego, może spełniać ważną rolę w ochronie mienia społecznego. Omawiając zagadnienie charakteru prawnego procesu adhezyjnego, autor — po przedstawieniu szeregu poglądów spotykanych w nauce — staje na przyjętym w nowszej literaturze polskiej stanowisku, że proces ten nie jest procesem cywilnym ani jakimś procesem mieszanym, lecz procesem karnym o roszczenia cywilne. W dalszym toku wywodów autor omawia stosunek procesu adhezyjnego do procesu cywilnego.

W rozdziale II pt. „Przedmiot procesu cywilnego” autor omawia zakres spraw podlegających postępowaniu adhezyjnemu i wskazuje, że w zasadzie można w tym trybie dochodzić takich roszczeń cywilnych, które mają charakter majątkowy, a jednocześnie wynikają bezpośrednio z przestępstwa. Rozwijając to zagadnienie, autor omawia dalej związek roszczenia z przestępstwem oraz kumulację i rozdrobnienie roszczeń; m. i. omawia również powództwo o symboliczną złotówkę. Ostatnim z poruszonych w tym rozdziale zagadnień jest kwestia, czy pokrzywdzony może w ramach procesu karnego wytoczyć powództwo o ustalenie prawa lub stosunku prawnego.

Rozdział III poświęcony jest omówieniu warunków dopuszczalności procesu adhezyjnego.

W rozdziale IV pt. „Powód cywilny i jego stanowisko w procesie karnym” omówiona jest legitymacja do wystąpienia w roli powoda cywilnego, funkcja powoda cywilnego, wytoczenie powództwa adhezyjnego oraz stanowisko procesowe powoda cywilnego w postępowaniu jurysdykcyjnym.

Rozdział V poświęcony jest omówieniu ingerencji prokuratora. Autor omawia tu wytoczenie oraz popieranie powództwa adhezyjnego przez prokuratora, wskazuje podstawy interwencji prokuratora, charakteryzuje stanowisko prokuratora w procesie adhezyjnym, konsekwencje jego przystąpienia do procesu oraz skutki interwencji prokuratora w dziedzinie materialnej prawomocności orzeczeń.

Rozdział VI dotyczy interwencji organów Państwowej Inspekcji Handlowej oraz innych organów inspekcji i kontroli w procesie adhezyjnym.

W rozdziale VII autor omawia przekształcenie procesu adhezyjnego. Jeśli chodzi o przekształcenie podmiotowe (tj. przez zmianę stron), to problem zmiany strony pozwanej jest w procesie adhezyjnym bezprzedmiotowy. Natomiast w stosunku do zmiany strony powodowej należałoby — zdaniem autora — przyjąć

możliwość sukcesji procesowej spadkobierców. Trzeba także przyjąć możliwość sukcesji procesowej, gdy chodzi o następstwo prawne po osobach prawnych. W kwestii zaś przedmiotowego przekształcenia procesu autor wskazuje, że powód może również po rozpoczęciu przewodu sądowego zgłaszać dodatkowe roszczenia, rozszerzyć roszczenia pod względem ilościowym, zmienić żądanie na inne. Zmiana powództwa może polegać również na ograniczeniu roszczenia.

W rozdziale VIII omówiony jest wpływ wygaśnięcia sporu na byt procesu adhezyjnego. W kwestii dopuszczalności cofnięcia powództwa autor zajmuje stanowisko, że w procesie adhezyjnym powód może cofnąć powództwo jednocześnie. Należy także przyjąć możliwość zrzeczenia się roszczenia w procesie adhezyjnym, jednakże za zgodą sądu. Dopuszczalne jest również zawarcie w procesie karnym ugody sądowej. Natomiast uznanie powództwa cywilnego przez oskarżonego nie odbiera powodowi cywilnemu jego stanowiska procesowego. Powód cywilny ma prawo brać dalej udział w procesie i dowodzić, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu przestępstwa.

Rozdział IX omawia zabezpieczenie powództwa adhezyjnego w trybie art. 69 k.p.k. oraz specjalne tryby zabezpieczenia rewindykacji mienia społecznego.

W ostatnim (X) rozdziale książki autor wskazuje, że obecne stanowisko praktyki wywołuje raczej niechęć do korzystania z drogi procesu adhezyjnego, który jest wykorzystywany nie tyle do dochodzenia rzeczywistych roszczeń, ile do uzyskania udziału w procesie. Zdaniem autora, problem procesów o symboliczną złotówkę zostanie rozwiązany, jeśli nowa ustawa przyzna pokrzywdzonemu prawa oskarżyciela posiłkowego. Dla ożywienia zaś procesu adhezyjnego należałoby wprowadzić przepisy, które zobowiązywałyby organa postępowania karnego do gromadzenia materiałów niezbędnych do rozstrzygnięcia o powództwie cywilnym. Tylko wyjątkowo, gdyby proces adhezyjny miał znacznie utrudnić lub zahamować postępowanie w sprawie karnej, organa postępowania karnego mogłyby się ograniczyć do zebrania materiałów, których późniejsze uzyskanie stałoby się niemożliwe lub bardzo utrudnione. Autor proponuje wprowadzenie przepisu upoważniającego sąd do uznania roszczenia powoda za słuszne i do odesłania go — w celu ustalenia wysokości odszkodowania — na drogę procesu cywilnego. Powinno się także wprowadzić przepisy umożliwiające zabezpieczenie powództwa z urzędu.

Koszty sądowe, koszty w postępowaniu arbitrażowym oraz przed sądami ubezpieczeń społecznych. Tabele wpisów sądowych i wynagrodzenia adwokatów. Wyd. Prawn., Warszawa 1961, s. 112 † LXVIII.

Książka zawiera nowe, zmienione w bieżącym roku przepisy o kosztach sądowych oraz o wynagrodzeniu adwokatów. Składa się ona z dwu zasadniczych części. W pierwszej — opatrzonej numeracją arabską — znajdują się teksty